

ARIANESPACE ODZYSKUJE RYTM. ZREHABILITOWANA VEGA I NOWE MISJE ONEWEB

Po długotrwałym okresie naznaczonym dwiema awariami lekkiej rakiety nośnej Vega, pandemicznym lockdownem w Gujanie Francuskiej oraz miesiącami niepewności związanej z realizacją misji satelitów OneWeb, drugi kwartał 2021 roku przynosi europejskiemu operatorowi lotów kosmicznych - spółce Ariespace, relatywne ożywienie działalności. Wraz z końcem kwietnia, w odstępie 72 godzin, na orbitę z pomocą rakiet tej firmy trafiły dwa wieloskładnikowe ładunki satelitarne, z czego jeden z satelitą teledetekcyjnym konstelacji optoelektronicznej nowej generacji, Pléiades Neo. Dostawa ta była przede wszystkim udanym powrotem systemu Vega do „obiegu”, po pięciu miesiącach przestoju spowodowanego wcześniejszym niepowodzeniem i utratą ładunku misji VV17.

Vega dostarczyła na orbitę pierwszego satelitę obserwacji Ziemi z serii Pléiades Neo (Pléiades-Neo 3, wraz z pomniejszym ładunkiem towarzyszącym – satelitami NORSAT 3, All-Bravo, ELO Alpha oraz Lemur-2 138 i 139) w nocy z 28 na 29 kwietnia br. (o godz. 3:50 nad ranem w czwartek czasu polskiego - CEST). Miejscem startu był kosmodrom Kourou w Gujanie Francuskiej. Wkrótce po starcie odebrano wstępne sygnały telemetryczne i potwierdzenie skutecznego rozłożenia paneli słonecznych instrumentu teledetekcyjnego. System rozpoczął kalibrację pod kontrolą zespołu firmy Airbus Defence & Space w Tuluzie, komercyjnego operatora satelitów tej generacji.

Wyniesiony instrument optoelektroniczny jest pierwszym z serii czterech identycznych satelitów konstelacji Pléiades Neo, uważanej za następcę serii dwóch satelitów Pléiades-HR, rozporządzanych głównie przez francuską agencję kosmiczną CNES (Centre National d'Études Spatiales). Ten wcześniejszy system był częścią francusko-włoskiej współpracy cywilno-rządowej, gdzie dostawcą technologii przemysłowej była firma EADS Astrium (w późniejszym czasie wcielona do struktur koncernu Airbus – jako część Airbus Defence & Space). Nowa generacja systemu jest już w całości finansowana, produkowana i obsługiwana przez Airbusa, z przeznaczeniem na użytek komercyjny i instytucjonalny (z założeniem operacyjności przez najbliższą dekadę). Konstelacja Pléiades Neo będzie współpracować z istniejącymi satelitami Pléiades i resztą floty kilkunastu satelitów koncernu służących do obserwacji Ziemi.

Czytaj też: [Pléiades Neo - satelity obserwacji Ziemi ze "stałym łączem"](#)

Każdy z czterech najnowszych satelitów ma posiadać zdolność zbierania zobrażeń obszaru o powierzchni do 0,5 mln km kwadratowych dziennie z rozdzielczością przestrzenną 30 cm. Dane mają być łatwo dostępne z poziomu platformy cyfrowej Airbus OneAtlas, pozwalającej klientom uzyskiwać natychmiastowy dostęp zarówno do świeżo pozyskanych, jak i archiwalnych zobrażeń, a także informacji analitycznych będących wynikiem ich przetworzenia. Oprzyrządowanie telekomunikacyjne satelity umożliwiać ma nawiązanie łączności z instrumentami geostacjonarnymi systemu SpaceDataHighway (EDRS), pozwalając systemowi przyjęcie z Ziemi pilnego żądania w 30-40 minut.

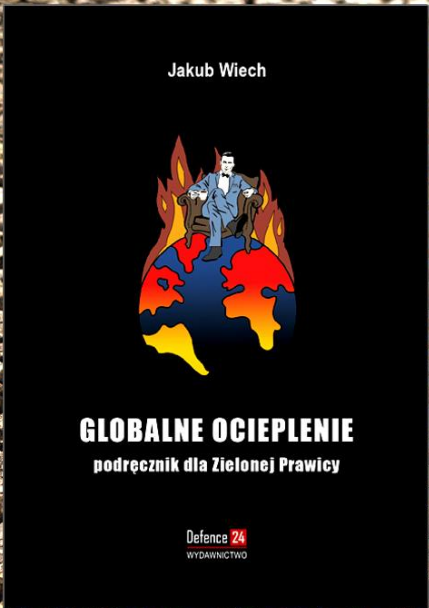
Misja z obiektem Pléiades-Neo 3 pozwoliła samemu Arianespace zrehabilitować się po nieudanej misji rakiety Vega z listopada 2020 roku, podczas której utracono satelity SEOSAT-Ingenio oraz TARANIS (ten drugi stworzony z dużym udziałem polskiego Centrum Badań Kosmicznych PAN). Co więcej, europejski operator lotów orbitalnych ma nadzieję niebawem powtórzyć sukces bieżącej misji, wysyłając już w lipcu 2021 r. satelitę Pléiades Neo 4 (czyli drugiego z tej serii). Instrument znajduje się już od dłuższego czasu w Kourou, gotowy do wystrzelenia latem, również na rakiecie Vega.

Czytaj też: [Vega ponownie nieskuteczna. Satelita badawczy z polskim wkładem utracony](#)

To zresztą nie jedyny z przykładów misji, które w najbliższym czasie mają zostać przeprowadzone na konto Arianespace, po niezbyt imponującym pod tym względem początku 2021 roku (spółka przeprowadziła w nim dotąd tylko trzy starty – oprócz wspomnianej misji Vega VV18, także dwa loty rosyjskich rakiet Sojuz-2.1b z zestawami satelitów OneWeb-5 oraz -6). Według tych zapowiedzi, jeszcze pod koniec maja i już na początku lipca mają polecieć kolejne dwa pakiety 36 satelitów superkonstelacji telekomunikacyjnej OneWeb (ponownie, z wykorzystaniem systemów Sojuz). W sierpniu z kolei ma nastąpić kumulacja dwóch kolejnych misji Sojuzów na usługach Arianespace: OneWeb-9 oraz -10.

W międzyczasie (prawdopodobnie w lipcu br.) nastąpi natomiast pierwsza tegoroczna misja flagowej europejskiej rakiety kosmicznej, Ariane-5. Warto tutaj wspomnieć, że start tego systemu oglądano ostatnio dość dawno temu, bo w sierpniu 2020 roku. Niemniej, europejski operator misji kosmicznych ma nadzieję, że przerwę uda się z nawiązką odrobić, wobec zaplanowanych jeszcze na ten rok co najmniej trzech lotów Ariane.

Czytaj też: [Pobudzenie rynku kosmicznego w planach UE. "Czas myśleć o Ariane 7"](#)



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

[Z oferty Sklepu Defence24.pl](https://sklep.defence24.pl)